

Sygn. akt II K 12/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Urbańska - Czarnasiak

Protokolant : sekr. sądowy Daria Włodarska

w obecności /-/

po rozpoznaniu w dniach 26 kwietnia 2018r., 31 lipca 2018r., 30 października 2018r. i 10 września 2019r.

sprawy karnej:

M. R. (1)

syna W. i A. z domu K.

ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 czerwca 2017r. około godziny 22.00 w miejscowości S. pow. (...) – teren P., dokonał umyślnego uszkodzenia ciała B. S. w ten sposób, że podszedł do niego i jednokrotnie uderzył go głową w twarz w okolice nosa, a następnie jednokrotnie z ręki zaciśniętej w pięść ponownie uderzył go w twarz w okolice lewego oczodołu, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci – obrzęku grzbietu nosa + wieloodłamkowe złamanie kości nosa ze złamaniem wyrostka czołowego kości szczękowej lewej, krwiak okularowy oczodołu lewego, ranka okolic łuku brwiowego lewego dł. 0,8-1,0 cm, ułamanie brzegu siecznego 21, wstrząśnienie siatkówki oka lewego, które to obrażenia naruszały czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni, a mechanizm ich powstania naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia

- tj. o czyn z art. 157 § 1 kk i art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

1. oskarżonego **M. R. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego wyżej wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk i art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 4 /czterech/ miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie 1 wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 1 /jednego/ roku próby,
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt. 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby w terminie co 3 miesiące,
4. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego B. S. kwotę 2000,00 /dwa tysiące 00/100/ złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznana krzywdę,
5. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 563,54 /pięćset sześćdziesiąt trzy 54/100/ złotych tytułem kosztów sądowych.

sędzia Joanna Urbańska –Czarnasiak

Sygn. akt II K 12/18

UZASADNIENIE

W dniu 17 czerwca 2017r. w miejscowości S., pow. (...) na terenie P. odbywały się (...). W zabawie uczestniczyła grupa młodych ludzi, wśród której znajdował się pokrzywdzony B. S.. Był on w towarzystwie: M. K., K. Z., M. R. (2) i P. J.. W trakcie zabawy spożywali alkohol. W pewnym momencie K. Z. i M. R. (2) odłączyli się od grupy chcąc iść do toalety.

/dowód: zeznania świadka B. S. k. 8-9, 17, 84-84v

zeznania świadka M. K. k 26, 84v-85

zeznania świadka P. J. k 28, 85-85v

zeznania świadka K. Z. k 93-94v

zeznania świadka M. R. (2) k. 94v-95

notatka urzędowa k. 3 /

W imprezie brał również udział oskarżony M. R. (1), który również znajdował się pod wpływem alkoholu.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 34-35 /

Około godziny 22.00 obok grupy młodzieży wśród której był pokrzywdzony przechodził oskarżony M. R. (1). Podeszedł on do B. S. i jednokrotnie uderzył go głową w twarz w okolice nosa, a następnie jednokrotnie z ręki zaciśniętej w pięść ponownie uderzył go w twarz w okolice lewego oczodołu, powodując że pokrzywdzony stracił świadomość, przewrócił się na ziemię, a z jego nosa płynęła krew. Oskarżony szybkim krokiem oddalił się z miejsca zdarzenia.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 34-35

zeznania świadka B. S. k. 8-9, 17, 84-84v

zeznania świadka M. K. k. 26, 84v-85

zeznania świadka P. J. k. 28, 85-85v /

M. K. zadzwoniła do koleżanki K. Z. informując ją i M. R. (2), że B. został pobity, wobec czego szybko wrócili z powrotem do znajomych. Przez telefon powiedziała koleżance, że pobicia dokonał M. R. (1), który podeszedł do pokrzywdzonego i uderzył go bez powodu. Jak wrócili P. J. potwierdził wersję M. K. mówiąc, że jakiś chłopak pobił go nagle bez powodu. M. K. wskazywała im, że zrobił to M. R. (1) mówiąc, że ma na ręce tatuaż. Wezwano na miejsce karetkę pogotowia do przyjazdu której M. K. i K. Z. próbowały zatamować pokrzywdzonemu krew płynącą z jego nosa.

/dowód: zeznania świadka K. Z. k 93-94v

zeznania świadka M. R. (2) k. 94v-95 /

Zamieszanie i pobitego B. S. widział również przebywających w tym samym miejscu K. K., który podeszedł na miejsce zdarzenia w momencie, kiedy ochroniarze kazali się rozejść grupie osób stojących obok pokrzywdzonego. Ochroniarze kazali zabrać B. S. do punktu pomocy. O nazwisku sprawcy mówiła M. K. i P. J..

/dowód: zeznania świadka K. K. k 95 /

Do zdarzenia zostali skierowani funkcjonariusze policji, którzy zabezpieczali imprezę. Na miejscu zastali grupę młodzieży i pokrzywdzonego, który był zakrwawiony. Funkcjonariusze wyczuli os niego woń alkoholu. Po przebadaniu na urządzeniu A. okazało się, że o godz. 22:22 jego wynik wyniósł 1,07 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Pokrzywdzony stracił przytomność i nie był w stanie wskazać funkcjonariuszom sprawcy pobicia.

/dowód: notatka urzędowa k. 1,

zeznania świadka D. J. k. 93-93v

zeznania świadka M. M. (1) k. 93v /

Następnie B. S. został zabrany przez karetkę pogotowia do szpitala. Tam stwierdzono wieloodłamowe złamanie nosa wyrostka czołowego kości szczękowej po stronie lewej. Pokrzywdzony został umieszczony na Oddziale Laryngologicznym, gdzie wykonano repozycję nosa. W szpitalu przebywał do 21.06.2017r.. Z uwagi na problemy z okiem (wstrząśnienie siatkówki oka lewego) i bóle głowy otrzymał skierowanie do okulisty i laryngologa. Musiał również skorzystać z usług stomatologa.

/dowód: notatka urzędowa k. 1

karty informacyjne leczenia szpitalnego k. 13, 14, 15-16. 54-58

zaświadczenie lekarskie kserokopia badania okulistycznego k. 18

kserokopia konsultacji neurologicznej k. 19

Faktura k. 59

zeznania świadka B. S. k. 8-9, 17 /

U pokrzywdzonego B. S. biegły stwierdził obrażenia ciała w postaci obrzęku grzbietu nosa oraz wieloodłamkowe złamanie kości nosa ze złamaniem wyrostka czołowego kości szczękowej lewej, krwiak okularowy oczodołu lewego, ranę okolic łuku brwiowego lewego dł. 0,8-1,0 cm, ułamanie brzegu siecznego 21, wstrząśnienie siatkówki oka lewego, które to obrażenia naruszały czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni. Uznał przy tym, że mechanizm powstania tych obrażeń naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia.

/dowód: opinia sądowo – lekarska k. 10, 22 /

Pokrzywdzony w roku 2002 i 2003 przeszedł operacje serca, co skutkowało, iż w roku 2005 przyznano mu umiarkowany stopień niepełnosprawności.

/dowód: zeznania świadka B. S. k.7-9,

orzeczeni o stopniu niepełnosprawności k. 11

karta wypisowa i skierowanie k. 60, 61 /

Oskarżony M. R. (1) jest synem W. i A. z domu K.. Ma ukończone 23 lat. Posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest monterem zabudowy i urządzeń sanitarnych. Jest kawalerem nie mającym nikogo na swoim utrzymaniu. Pracujący dorywczo z wynagrodzeniem ok. 1500,- zł miesięcznie oraz w gospodarstwie rodziców. Nie posiada żadnego majątku. Aktualnie należy uznać, że nie był dotychczas karany.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 83

karta karna k. 31, 115/

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu czynu wyjaśniając, że w dniu 17 czerwca 2017r. brał udział w imprezie zorganizowanej z okazji Dni S. w P. w S.. W trakcie imprezy spożywał alkohol. W godzinach wieczornych jakiś chłopak którego pierwszy raz widziałem powiedział do niego „na chuj się patrzysz” dlatego zdenerwował się i uderzył go jednokrotnie z głowy w twarz, a następnie z zaciśniętej prawej pięści w okolice lewego oka. Potem natychmiast opuścił teren imprezy i nie wie jakie były skutki jego czynu. Dodał, że żałuje tego co zrobił. W toku postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu podając, że pokrzywdzony zaczepił go słowami, które wskazał w postępowaniu przygotowawczym, dlatego on podszedł do niego. Po krótkiej wymianie zdań między nimi pokrzywdzony pierwszy uderzył go w okolice mostka czy piersi i pod wpływem tego uderzenia on się schylił i wtedy może faktycznie uderzył go w głowę. Potem próbował stamtąd odejść ale pokrzywdzony był agresywny i wyrwał się swoim znajomym, żeby się z nim bić i w pewnym momencie to zrobił. Podszedł do niego chcąc go uderzyć i wtedy on faktycznie uderzył go w twarz prawą ręką ale nie wie dokładnie w które miejsce bo był pod wpływem alkoholu. Dodał, że być może zdołał wtedy uderzyć pokrzywdzonego z pięści. Wtedy ktoś go złapał i ciągnął do ziemi, a potem co najmniej 3 osoby go kopały. Wyrwał się im i zaczął uciekać do swojej koleżanki. Potem poszedł na inną imprezę. Dodał, że w postępowaniu przygotowawczym nic nie powiedział o tym, że to pokrzywdzony go uderzył pierwszy ponieważ nic mu nie było. Po tym kopaniu również nic mu nie było, dlatego tego nie zgłaszał. Uderzył pokrzywdzonego głową ale to nie było zamierzone.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom jakie złożył oskarżony M. R. (1) w postępowaniu przygotowawczym, gdyż są one spójne z opisem zdarzenia przedstawionym przez pokrzywdzonego i bezpośrednich świadków zdarzenia M. K. i P. J.. Szczególnie cenne są zeznania tych świadków złożone w postępowaniu przygotowawczym, bowiem zostały one złożone bezpośrednio po zdarzeniu. Tym zeznaniom w szczególności są przypisuje walor wiarygodności. W postępowaniu przygotowawczym świadek M. K. w taki sam sposób przedstawiła wersję zdarzenia, niemniej jednak dopytywana o szczegóły nie była w stanie niektórych z nich wskazać. P. J. nie pamiętał już tak dobrze zdarzenia i podawał, że nie wie kto jest sprawcą pobicia. Wskazać w tym miejscu należy, iż według funkcjonariusza D. J. świadkowie bezpośrednio po zdarzeniu bali się mówić kto dokonał pobicia, gdyż obawiali się tego, że oskarżony się na nich zemści. Niemniej jednak świadkowie ci podtrzymali w całości swoje zeznania z postępowania przygotowawczego, które to zeznania wraz z zeznaniami pokrzywdzonego B. S. i wyjaśnieniami samego oskarżonego z postępowania przygotowawczego – stanowią spójną całość stanu faktycznego. Zważyć należy, iż oskarżony przed Sądem nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, a jednocześnie podał, że uderzył pokrzywdzonego głową twierdząc, że nie było to zamierzone. Przyznał również, iż uderzył go z pięści w twarz, ale dodał, że zrobił to dlatego, bo pokrzywdzony się na niego rzucił (wyrwał się kolegą chcąc go uderzyć). Te wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za zupełnie niewiarygodne. Są one po pierwsze sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, jak również z zeznaniami pokrzywdzonego oraz bezpośrednich świadków M. K. i P. J.. Zważyć należy, iż świadek M. K. wielokrotnie podkreślała, że B. S. nie uderzył pierwszy oskarżonego, bo to oskarżony bez powodu podszedł i uderzył dwukrotnie pokrzywdzonego. Nikt również nie wspominał, że B. S. chciał się bić z oskarżonym i ktoś go musiał trzymać. Wersje oskarżonego przedstawioną przed Sądem wsparła jedynie świadek A. G. (1), której zeznania Sąd uznał za nieprawdziwe. Przedstawiła ona zupełnie odmienną wersję wydarzeń w stosunku do pozostałych świadków, którzy byli razem z pokrzywdzonym, a poza tym sprzeczną z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Wersja podawana przez M. R. (1) w postępowaniu sądowym jest w ocenie Sądu przyjętą przez niego linią obrony, którą wsparła również w swoich zeznaniach jego koleżanka A. G. (2).

Za polegające na prawdzie Sąd uznał zatem zeznania pokrzywdzonego B. S., świadków M. K., P. J., jak również K. Z., M. R. (2) i K. K.. Twarzą one wraz z innymi dowodami z dokumentów w postaci kart leczenia szpitalnego czy opinii biegłego sądowego spójną całość i posłużyły do ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowym postępowaniu. Jak wskazano wyżej, są one również spójne z wyjaśnieniami oskarżonego z postępowania przygotowawczego. Podać należy, iż z zeznań świadków K. Z. i M. R. (2) wynika, że M. K. podała nazwisko sprawcy bezpośrednio po zdarzeniu i potwierdzała ten fakt również P. J..

Sąd uznał za wiarygodne zeznania funkcjonariuszy D. J. i M. M. (2), którzy potwierdzili, że pokrzywdzony został pobity i trafił do szpitala. Był w stanie nietrzeźwości i po uderzeniu stracił przytomność. Nie wskazał od razu po zdarzeniu

sprawcy. Jeden z funkcjonariuszy dodał, że z rozmów ze świadkami wynikało, że boją się oni oskarżonego dlatego nie za bardzo chcieli zeznawać. Ten fakt może tłumaczyć postawę świadka P. J. przed Sądem, który najpierw twierdził, że nie wie kto pobił pokrzywdzonego, ale po odczytaniu jego zeznań z postępowania przygotowawczego podtrzymał je w całości podając, że wtedy lepiej pamiętał, a teraz nie za bardzo. gdyż ma krótką pamięć i nie za bardzo przypomina sobie tą sytuację.

Za wiarygodne należało uznać także zaliczone w poczet materiału dowodowego dokumenty, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione organy w ramach przysługujących im kompetencji. Sąd uznał również za przydatną dla sprawy opinię sporządzoną przez biegłego sądowego, z uwagi na to, iż jest ona kompleksowa, jasna i wyczerpująca. Wnioski płynące z opinii są konkretne i jednoznaczne.

Sąd zważył co następuje :

Art. 157 § 1 kk penalizuje czyn polegający na spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwający dłużej niż 7 dni. Uszczerbek na zdrowiu obejmuje uszkodzenia ciała (naruszenie ciągłości tkanek), które mogą polegać zarówno na zewnętrznym zranieniu, jak i na spowodowaniu obrażeń narządów wewnętrznych. Jest to przestępstwo materialne (skutkowe) i warunkiem odpowiedzialności jest wina sprawcy oraz związek przyczynowy między zachowaniem się sprawcy, a spowodowanym skutkiem. Sprawca przestępstwa z art. 157 § 1 kk podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. W myśl natomiast art. 160 § 1 kk kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Oskarżony M. R. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu określonego w art. 157 § 1 kk i art. 160 § 1 kk, bowiem w dniu 17 czerwca 2017r. w miejscowości S., pow. (...) na terenie P. dokonał umyślnego uszkodzenia ciała B. S. w ten sposób, że podszedł do niego i jednokrotnie uderzył go głową w twarz w okolice nosa, a następnie jednokrotnie z ręki zaciśniętej w pięść ponownie uderzył go w twarz w okolice lewego oczodołu, powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci – obrzęku grzbietu nosa oraz wieloodłamkowe złamanie kości nosa ze złamaniem wyrostka czołowego kości szczękowej lewej, krwiak okularowy oczodołu lewego, ranka okolic łuku brwiowego lewego dł. 0,8-1,0 cm, ułamanie brzegu siecznego 21, wstrząśnienie siatkówki oka lewego, które to obrażenia naruszały czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni, a mechanizm ich powstania naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, będący przedmiotem oceny i analizy Sądu, pozwolił na przypisanie oskarżonemu winy za zarzucany mu czyn. Nie ma żadnych okoliczności wyłączających winę i bezprawność. Stronę podmiotową stanowiła umyślność.

Stopień społecznej szkodliwości czynu należało uznać za znaczny albowiem oskarżony godził w dobro jakim jest zdrowie człowieka. Oskarżony zupełnie bez powodu zaatakował pokrzywdzonego, jego agresywne zachowanie nie było niczym uzasadnione. Nie usprawiedliwia zachowania oskarżonego na pewno fakt, iż znajdował się on wtedy pod wpływem alkoholu. Nie ma również znaczenia dla oceny postawy oskarżonego podawana przez niego informacja, iż pokrzywdzony w brzydki sposób się do niego odezwał. Nawet gdyby przyjąć za prawdziwą wersję oskarżonego, który twierdzi, że pokrzywdzony zaczepił go słownie, to i tak należy z całą stanowczością uznać, że reakcja oskarżonego na ewentualne zaczepki słowne innego mężczyzny, była zupełnie nieadekwatna do zaistniałej sytuacji. Skutkiem podjętej przez oskarżonego gwałtownej reakcji, polegającej na uderzeniu pokrzywdzonego głową w twarz w okolice nosa, a następnie uderzenie z ręki zaciśniętej w pięść w twarz w okolice lewego oczodołu, było spowodowanie u pokrzywdzonego obrażeń, które naruszały czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni, a mechanizm ich powstania naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował rozmiar ujemnych następstw wywołanych zachowaniem oskarżonego. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił uprzednią niekaralność oskarżonego.

Biorąc zatem pod uwagę całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd uznał M. R. (1) winnym popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk i art.

160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w oparciu o przepis art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Zastosowana wobec oskarżonego kara ma spełniać przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego oraz funkcje prewencji ogólnej, kształtując poczucie naganności tego typu niczym nie uzasadnionych zachowań i świadomość prawną społeczeństwa. Na podstawie art. 69 § 1 kk. w związku z art. 70 § 1 kk. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 1 roku. Sąd uznał, iż takie orzeczenie kary jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów wychowawczych i represyjnych, a jednocześnie wyznaczony okres jednego roku próby, będzie stanowić odpowiedni czas do zweryfikowania postawy oskarżonego. Jednocześnie Sąd w myśl art. 72 § 1 pkt. 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu okresu próby w terminie co 3 miesiące.

Jednocześnie uznając oskarżonego winnego zarzucanego mu czynu, którego dopuścił się wobec B. S. Sąd uznał, iż zasadnym będzie zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwoty 2000,00 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pokrzywdzony po zdarzeniu leżał kilka dni w szpitalu, musiał przejść bolesną operację nosa, a później z uwagi na różne dolegliwości musiał korzystać również z pomocy innych specjalistów tj. okulisty, neurologa, czy stomatologa. Dlatego w ocenie Sądu kwota zasądzonego częściowego zadośćuczynienia nie jest w żaden sposób wygórowana. Jednocześnie wskazać należy, iż orzeczenie zadośćuczynienia w części nie zamyka pokrzywdzonemu drogi do ewentualnego dochodzenia wyższego odszkodowania w postępowaniu cywilnym.

Mając na względzie sytuację majątkową oskarżonego, który jest kawalerem nie posiadającym nikogo na utrzymaniu, Sąd uznał, że uiszczenie przez niego kosztów sądowych nie będzie dla niego zbyt uciążliwe i dlatego zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego na podstawie art. 627 kpk kwotę 563,54 złotych tytułem kosztów sądowych.

sędzia J. C.